

Sygn. akt **XX GC 849/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Baran
Protokolant:	Hanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o uchylenie wyroku sądu polubownego

orzeka:

1. uchyła punkt 1 i punkt 2 wyroku Sądu Polubownego Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 lipca 2012 roku wydany w sprawie SA (...) z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 101.217 zł (stu jeden tysięcy dwustu siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt **XX GC 849/12**

UZASADNIENIE

W skardze wniesionej w dniu 4 października 2012 roku skarżący (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 lipca 2012 roku o sygn. akt SA (...) w zakresie punktów 1 i 2 oraz o zasądzenie od przeciwnika skargi – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu skarżący podnosił, że został pozbawiony prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd. Stanowisko to argumentował następująco. Arbitrem został wybrany W. O. (1). Przeciwnika skargi w toku postępowania przed sądem arbitrażowym reprezentował mec. M. A., z którym współpracował syn arbitra W. O. (2). Syn arbitra był bezpośrednim podwładnym mec. M. A.. Taki stan rzeczy budzi poważne wątpliwości skarżącego co do legalności postępowania przed sądem arbitrażowym. Skarżący podniósł, że nie można przyjąć, aby W. O. (1) nie wiedział u kogo pracuje jego syn. W rezultacie doszło do sytuacji, w której pełnomocnik przeciwnika skargi powołał do reprezentowania interesów strony ojca swojego podwładnego. W ocenie

skarżącego arbiter świadomie nie ujawnił swoich powiązań z jedną ze stron procesu przed sądem arbitrażowym. Powiązania ta niewątpliwie mogły wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności i niezależności. Skarżący został pozbawiony możliwości złożenia wniosku o wyłączenie arbitra W. O. (1) od rozpoznania sprawy, a tym samym pogwałcono jego prawo do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezależny sąd. Dodatkowo skarżący podniósł, że sąd arbitrażowy nie rozpoznał pozwu skarżącego, który zdecydował się wytoczyć powództwo o część przysługujących mu roszczeń. Sąd arbitrażowy zdecydował, że sprawą skarżącego nie będzie się zajmował i rozpoznał jedynie pozew wzajemny przeciwnika skargi. Skarżący podniósł, że sąd arbitrażowy wydał orzeczenie, które w sposób oczywisty pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności cywilnej za wyrządzenie szkody (skarga k. 3 – 11).

W odpowiedzi na skargę przeciwnik skargi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Przeciwnik skargi podniósł, że arbiter W. O. (1) nie miał żadnych związków i kontaktów zawodowych ze stronami postępowania polubownego oraz z pełnomocnikami stron oraz ich kancelariami. Wobec tego przesłanka mogąca świadczyć o braku bezstronności arbitra nie została spełniona. Ponadto do wyboru arbitra przez przeciwnika skargi doszło przed rozpoczęciem przez (...) (...) współpracy z W. O. (3), a tym samym nie istniały podstawy do wskazania przez W. O. (4) ewentualnych przyczyn mogących wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności, jako że takie w chwili wyboru na arbitra nie istniały. Brak podstaw do uchylecia wyroku sądu arbitrażowego uzasadnia dodatkowo fakt, że skarżący wiedział na półtora roku przed złożeniem skargi w niniejszej sprawie o podstawie wyłączenia arbitra od rozpoznania sprawy. Pomimo powzięcia wątpliwości co do bezstronności arbitra, skarżący zaniechał zgłoszenia wniosku o jego wyłączenie. Przeciwnik skargi podniósł, że skoro strona nie żądała wyłączenia arbitra lub superarbitra to nie ma podstawy do zwalczania wyroku sądu polubownego (odpowiedź na skargę k. 250 – 258).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2007 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (jako wykonawca generalny) i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (jako inwestor) zawarły umowę ramową na opracowanie projektu i budowę centrum handlowego – (...) (...). W art. 20 ust. 4 pkt 3 umowy strony postanowiły, że wszelkie spory, poza sporami o charakterze czysto technicznym, wynikające lub związane z umową lub jej wykonaniem będą ostatecznie rozwiązywane przez Sąd Arbitrażowy przy (...) Izbie Handlowo – (...) w W., zgodnie z obowiązującym Regulaminem Sądu Arbitrażowego. Dotyczy to także sporów o charakterze czysto technicznym w przypadku, gdy strony nie zgodzą się z rzeczoznawcą co do procedury rozwiązania sporu albo nie podpiszą umowy z rzeczoznawcą w ciągu trzydziestu dni od dnia skierowania sporu do rozwiązania przez wybranego rzeczoznawcę.

Dowód: umowa k. 21 – 230 I tom akt sądu polubownego.

§ 8 ust. 2 statutu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., obowiązującego do 1 stycznia 2006 roku (§ 10 ust. 1 statutu), stanowi, że arbiter i mediator jest bezstronny i niezależny, pełni funkcję wedle swojej najlepszej wiedzy i umiejętności zgodnie z „Zasadami Etyki Arbitra” Sądu.

Zgodnie z § 16 ust. 2 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., obowiązującym od dnia 1 stycznia 2007 roku, arbiter i mediator jest bezstronny, niezależny i pełni swoją funkcję wedle najlepszej wiedzy i umiejętności zgodnie z „Zasadami Etyki Arbitra i Mediatora Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W.”.

Art. 2 ust. 2 Kodeksu etyki arbitra Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. stanowi, że arbiter nie powinien uczestniczyć w rozstrzygnięciu sprawy jeśli pozostawał bądź pozostaje ze strona biorącą udział w postępowaniu lub jej pełnomocnikiem w takim stosunku, który mógłby wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. Dotyczy to w szczególności sytuacji gdy świadczył jakiegokolwiek usługi na rzecz strony postępowania osobiście lub jako współpracownik lub konsultant. Art. 10 Kodeksu etyki arbitra stanowi, że naruszenie przez arbitra Kodeksu Etyki Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., może stanowić podstawę do wyłączenia tego arbitra od

orzekania w sprawie, zgodnie z postanowieniami Statutu oraz Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W..

W myśl § 16 ust. 6 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. arbiter i mediator obowiązany jest ujawnić arbitrom i stronom wszelkie okoliczności, które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do jego niezależności lub bezstronności, w szczególności swoje bezpośrednie związki i kontakty zawodowe ze stronami lub podmiotami powiązanymi oraz pełnomocnikami stron i ich kancelariami lub spółkami, w których wykonują zawód, jeżeli miały one miejsce w okresie ostatnich trzech lat.

§ 25 ust. 1 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. stanowi, że arbiter może być wyłączony tylko wówczas, jeżeli zachodzą okoliczności, które budzą uzasadnione wątpliwości co do jego niezależności lub bezstronności, a także gdy nie ma on kwalifikacji określonych w umowie stron oraz Regulaminie Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W..

W myśl § 25 ust. 2 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. strona żądająca wyłączenia arbitra składa pisemny wniosek do Rady Arbitrażowej, za pośrednictwem Sekretarza Generalnego Sądu, podając okoliczności uzasadniające żądanie (podstawy wyłączenia).

§ 25 ust. 3 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. stanowi, że strona może żądać wyłączenia arbitra w terminie dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o podstawie jego wyłączenia. Po upływie tego terminu uważa się, że strona zrzekła się uprawnienia do żądania wyłączenia arbitra na tej podstawie.

W myśl § 30 ust. 5 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. zespół orzekający – w razie uzasadnionych wątpliwości – może określić rzeczywistą wartość przedmiotu sporu.

W razie nieuzupełnienia pozwu lub nieuiszczenia opłaty rejestracyjnej i/lub opłaty arbitrażowej w całości w oznaczonym terminie nie krótszym niż trzy tygodnie, Sekretarz Generalny Sądu zarządza zwrot pozwu, o czym stanowi § 30 ust. 2 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W..

Dowód: regulamin k. 68 – 94.

W dniu 21 lipca 2010 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. złożyła w Sądzie Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. pozew przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 44.603,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 22 grudnia 2009 roku oraz kwoty 70.293,75 Euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 22 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła powództwo o odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy deweloperskiej z dnia 26 października 2007r. Powód oparł swoje roszczenie na treści art. 494 k.c. w zw. z art. 471 § 1 k.c. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że żądana kwota stanowi część przysługujących mu wobec pozwanego roszczeń. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt SA (...).

Dowód: pozew k. 2 – 18 I tom akt sądu polubownego, pozew k. 127 – 143.

W dniu 30 lipca 2010 roku skarżący uiszczył opłatę rejestracyjną w kwocie 2.440 zł oraz opłatę arbitrażową w pełnej wysokości tj. w kwocie 26.685,06 zł. Skarżący powołał na arbitra A. K..

Dowód: pismo przewodnie k. 365, pismo powoda k. 366, powierzenie przelewu k. 368 I tom akt sądu polubownego.

W dniu 30 sierpnia 2010 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. ustanowiła adw. M. G. i r. pr. M. A. z kancelarii (...) i (...). k. z siedzibą w W. pełnomocnikami spółki w postępowaniach prowadzonych z powództwa (...) Sp. z o.o. Pełnomocnik pozwanej spółki r. pr. M. A. w dniu 31 sierpnia 2010r. poinformował sąd polubownych, iż strona pozwana powołała na arbitra W. O. (1).

Dowód: publikacja k. 125, pismo pozwanego k. 372 – 373, pełnomocnictwo k. 380 I tom akt sądu polubownego.

Pozwana spółka ustosunkowała się do żądania pozwu wnosząc w dniu 9 września 2010 roku odpowiedź na pozew. Przeciwnik skargi, jako pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Dowód: odpowiedź na pozew k. 384 – 547 I tom akt sądu polubownego.

W dniu 17 listopada 2010 roku W. O. (1) przyjął obowiązki arbitra w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) Sp. z o. o. oraz złożył pisemne oświadczenie o bezstronności i niezależności o treści: „jestem niezależny i bezstronny w niniejszej sprawie, w szczególności nie udzielałem stronom żadnych porad ani pomocy prawnej, ze stronami niniejszego sporu ani z ich pełnomocnikami nie pozostaje w żadnym stosunku, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności lub niezależności, nie istnieją żadne okoliczności przeszłe, aktualne, ani dające się przewidzieć, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do mojej bezstronności i niezależności w oczach którejkolwiek ze stron”.

Dowód: oświadczenie k. 588 I tom akt sądu polubownego.

Powołani przez strony arbitrzy – A. K. i W. O. (1) powołali na przewodniczącego składu orzekającego w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) Sp. z o. o. W. K., który również przyjął obowiązki arbitra i złożył oświadczenie o bezstronności i niezależności.

Dowód: protokół z wyboru arbitra przewodniczącego k. 590 I tom akt sądu polubownego.

W dniu 17 listopada 2010 roku przed sądem polubownym odbyła się pierwsza rozprawa w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.. Zespół (...) sądu polubownego powziął wątpliwości co do wartości przedmiotu sporu wobec czego w trybie § 30 ust. 5 Regulaminu sądu postanowił oznaczyć wartość przedmiotu sporu na kwotę 32.788.740 zł i zobowiązał powodową spółkę do uiszczenia opłaty uzupełniającej. Jednocześnie na rozprawie w dniu 17 listopada 2010r. pozwana spółka (...) Sp. z o.o. w W. złożyła pozew wzajemny, w którym wniosła o zasądzenie od powoda głównego – pozwanego wzajemnie kwoty 12.879.195,78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2009 roku i kwoty 26.167.920 Euro z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa (powództwo wzajemne) w związku z roszczeniami wynikającymi z umowy zawartej między stronami w dniu 26 października 2007 roku i nazwanej (...) (Ramowa umowa na opracowanie projektu i budowę centrum handlowego)”.

Dowód: pozew wzajemny k. 1 – 421, protokół rozprawy k. 434 – 435 II tom akt sądu polubownego.

W związku z ustaleniem na rozprawie w dniu 17 listopada 2010 roku wartości przedmiotu sporu na kwotę 327.887.400 zł, pismem z dnia 18 listopada 2010r., w Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wezwał (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do wpłacenia uzupełniającej opłaty arbitrażowej w wysokości 1.640.886,56 zł brutto w terminie 21 dni.

Dowód: wezwanie k. 430 II tom akt sądu polubownego, wezwanie k. 147.

W dniu 7 grudnia 2010 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. poinformował Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., że kwota 327.887.400 zł nie jest kwotą dochodzoną przez nią w toku postępowania arbitrażowego. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o uchylenie postanowienia ogłoszonego na rozprawie w dniu 17 listopada 2010 roku w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu sporu na kwotę 32.788.740 zł, to jest całości roszczeń. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zaznaczył, że wydając postanowienie w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu sporu sąd arbitrażowy działał wbrew woli stron i zmusza powoda do wytoczenia powództwa o kwotę 32.788.740 zł w sytuacji, gdy powód nie ma ani zamiaru, ani pieniędzy, ani odwagi dochodzić od pozwanego całej kwoty.

Dowód: pismo procesowe k. 425 – 428 II tom akt sądu polubownego, pismo procesowe k. 150 – 152.

W piśmie z dnia 16 grudnia 2010r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. poinformował (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., że w piśmie z dnia 18 listopada 2010r. nastąpiło błędne określenie wartości przedmiotu

sporu. Prawidłowo ustaloną wartość przedmiotu sporu jest kwota 32.788.740 zł. Sąd polubowny wezwał powoda do wpłacenia uzupełniającej opłaty arbitrażowej w wysokości 314.832,52 zł w terminie 21 dnia.

Dowód: wezwanie k. 434 II tom akt sądu polubownego.

Powodowa spółka nie uiściła uzupełniającej opłaty arbitrażowej w określonym terminie, wobec czego zarządzeniem z dnia 13 stycznia 2011 roku na podstawie § 30 ust. 2 Regulaminu sekretarz generalny Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej zarządził zwrot pozwu głównego wniesionego przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wobec upadku pozwu głównego, dotychczasowy pozew wzajemny z dnia 17 listopada 2010r. wniesiony przez (...) Sp. z o.o. stał się jedynym pozwem rozpoznany w toku postępowania przed sądem arbitrażowym. Poza granicami rozpoznania pozostała augmentacja procesowa pozwanego (powoda głównego), a także część dowodów, które strony przedstawiły do przeprowadzenia w związku z oczekiwanym rozpoznaniem żądań (...) Sp. z o.o. Sąd arbitrażowy rozpoznał w całości roszczenia zgłoszone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pomiął przy rozpoznaniu sprawy roszczenie zgłoszone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W toku dalszego postępowania powód główny (pozwany wzajemny) został nazwany przez sąd arbitrażowy pozwanym, odpowiednio pozwany główny (powód wzajemny) został nazwany powodem.

Dowód: zarządzenie o zwrocie pozwu k. 508 II tom akt sądu polubownego.

W. O. (3) urodzony w dniu (...) jest synem W. O. (4). Odpis zupełny aktu urodzenia W. O. (3) został wystawiony przez Urząd Stanu Cywilnego w (...) W. w dniu 9 sierpnia 2012 roku i wysłany skarżącemu w dniu 10.09.2012 roku.

Dowód: odpis zupełny aktu małżeństwa k. 116, odpis zupełny aktu urodzenia k. 118, pisma przewodnie k. 120, k. 122, potwierdzenia nadania k. 121, k. 123.

Na podstawie umowy zlecenia z dnia 10 lutego 2011 roku, która weszła w życie z dniem podpisania i z mocą wiążącą od 11 lutego 2011 roku (art. 10 ust. 2 umowy), W. O. S. (...) Sp. p. z siedzibą w W. zobowiązała się świadczyć osobiście pomoc prawną na rzecz B. (...) G. i (...) k. z siedzibą w W. oraz klientów B. (...). Przy czym poszczególny zakres pomocy ustalany był każdorazowo przy zleceniu poszczególnych spraw (art. 1 ust. 1 umowy). Strony ustaliły, że przy wykonywaniu zlecenia czynności z zakresu pomocy prawnej wykonywał będzie osobiście W. O. (2). Kancelaria (...) (...) Sp. p. z siedzibą w W. mogła posługiwać się innymi osobami wyłącznie za zgodą B. (...) (art. 1 ust. 2 umowy). W ramach zawartej umowy z dnia 10.02.2011r. W. O. S. (...) Sp. p. z siedzibą w W. zobowiązała się do działania przy obsłudze klientów B. (...) wyłącznie w najlepszym ich interesie oraz B. (...).

Dowód: umowa zlecenia k. 271 – 274, aneks do umowy k. 276 – 277.

W dniu 15 lutego 2011 roku W. O. (1) ponownie złożył oświadczenie o bezstronności i niezależności przy rozpoznawaniu sprawy przed sądem polubownym o treści: „jestem niezależny i bezstronny w niniejszej sprawie, w szczególności nie udzielałem stronom żadnych porad ani pomocy prawnej, ze stronami niniejszego sporu ani z ich pełnomocnikami nie pozostaje w żadnym stosunku, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności lub niezależności, nie istnieją żadne okoliczności przeszłe, aktualne, ani dające się przewidzieć, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do mojej bezstronności i niezależności w oczach którejkolwiek ze stron”. Nie poinformował arbitrów oraz stron, że jego syn W. O. (2) nawiązał współpracę z pełnomocnikiem reprezentującym przeciwnika procesowego w toku całego postępowania arbitrażowego radcą prawnym M. A.. Dowód: oświadczenie k. 555 II tom akt sądu polubownego.

W dniu 2 lipca 2012 roku sąd polubowny – Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydał wyrok, w którym zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 12.879.195,78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku) oraz kwotę 1.976.190 Euro z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2010 roku do dnia zapłaty (punkt 2 wyroku). W pozostałym zakresie sąd arbitrażowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania zasądzając od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 141.451,45 zł tytułem kosztów sądowych oraz dalszą kwotę 100.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzając od

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 100.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wyroku sąd polubowny wskazał, że pozwem z dnia 21 lipca 2010 roku (...) Sp. z o.o. w W. wniosła przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. pozew o zapłatę 32.788.780 zł (po weryfikacji wartości przedmiotu sporu przez Zespół (...) postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 listopada 2010 roku) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia 22 grudnia 2009r (powództwo główne). W dniu 17 listopada 2010 roku (...) Sp. z o.o. w W. wniosła przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. powództwo wzajemne, składając na rozprawie pozew wzajemny o zapłatę kwoty 12.879.195,78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2009 roku i kwoty 26.167.920 Euro z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa (powództwo wzajemne) w związku z roszczeniami wynikającymi z umowy zawartej między stronami w dniu 26 października 2007 roku i nazwanej (...) (Ramowa umowa na opracowanie projektu i budowę centrum handlowego)”. Sąd arbitrażowy zaznaczył, że wobec nieopłacenia w wyznaczonym przez Sekretarza Generalnego Sądu powództwa głównego według zweryfikowanej wartości przedmiotu sporu pozew główny został stronie zwrócony na podstawie zarządzenia z dnia 13 stycznia 2011r., wydanego na podstawie § 30 ust. 2 Regulaminu postępowania, zaś dalsze postępowanie w sprawie toczyło się z pozwu wzajemnego, który został nazwany przez sąd arbitrażowy pozwem. Powód główny i pozwany wzajemny został nazwany przez sąd arbitrażowy pozwanym, odpowiednio pozwany główny i powód wzajemny został nazwany powodem. Wobec upadku pozwu głównego dotychczasowy pozew wzajemny z dnia 17 listopada 2010r. stał się jedynym pozwem rozpoznany w toku postępowania przed sądem arbitrażowym, poza granicami rozpoznania pozostała augmentacja procesowa pozwanego (powoda głównego), a także część dowodów, które strony przedstawiły do przeprowadzenia w związku z oczekiwanym rozpoznaniem żądań (...) Sp. z o.o. Sąd arbitrażowy rozpoznał w całości roszczenia zgłoszone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pomiął przy rozpoznaniu sprawy roszczenie zgłoszone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Dowód: wyrok wraz z uzasadnieniem k. 33 – 66.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd oparł się na twierdzeniach stron wyraźnie przyznanych bądź niezaprzeczonych przez przeciwnika (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.) oraz zaferowanym przez nie materiale dowodowym, na który złożyły się niekwestionowane co do ich autentyczności kopie dokumentów poświadczane za zgodność z oryginałami. Okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie zostały potwierdzone środkami dowodowymi w postaci dokumentów załączonych do akt sprawy. Nie wzbudziły one zastrzeżeń, co do swej mocy dowodowej, gdyż zarówno skarżący jak i przeciwnik skargi nie zaprzeczali ich rzetelności, a Sąd nie znalazł przyczyn, by powziąć wątpliwości w zakresie ich treści z urzędu.

Sąd pominął dowody z dokumentów zgłoszone przez skarżącego (k. 98 – 114), gdyż były one nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Okoliczności powiązania kapitałowego stron z innymi podmiotami gospodarczymi nie są istotne z punktu widzenia oceny zasadności żądania skarżącego. Skarżący przedkładając dokumenty niezwiązane bezpośrednio z przedmiotem niniejszego postępowania dążył do wykazania słuszności swojego stanowiska procesowych. Dokumenty niezwiązane bezpośrednio z przedmiotem niniejszego postępowania nie miały znaczenia dla oceny zasadności roszczenia skarżącego, a Sąd nie czynił ustaleń w kwestii powiązań kapitałowych stron z podmiotami trzecimi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga o uchylenie punktów 1 i 2 wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 lipca 2012 roku wydanego w sprawie SA (...) zasługuje na uwzględnieniu w całości.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że stan faktyczny sprawy nie był sporny między stronami. Spór między stronami sprowadzał się w istocie do oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, a mianowicie do oceny czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.), w szczególności ustalenia czy skarżący został pozbawiony prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd oraz czy wydane przez sąd polubowny orzeczenie pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności cywilnej za wyrządzenie szkody.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasatoryjny (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1961r., 2 Cr 532/59, PiP 1962, nr 2), z czego wynika, że sąd, przed którym toczy się postępowanie, nie orzeka merytorycznie, może natomiast oddalić skargę lub uchylić wyrok wydany przez sąd polubowny. Art. 1206 k.p.c. wskazuje enumeratywnie przyczyny stanowiące podstawę do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Podstawą żądania uchylenia wyroku sądu polubownego zgodnie z powołanym przepisem jest m. in. sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (kart. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Zgodność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej określa się mianem klauzuli porządku publicznego. Należy przy tym wspomnieć, iż sąd bada, czy zachodzą okoliczności wymienione w art. 1206 § 2 k.p.c. zawsze, niezależnie od faktu powołania się na nie przez stronę postępowania. Sąd orzekający w kwestii uchylenia wyroku sądu polubownego dokonuje w tym zakresie jego oceny z punktu najważniejszych zasad stanowiących fundament porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa zatem jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 1206 kodeksu postępowania cywilnego (por. wyr. SN z dnia 11 maja 2007r., I CSK 82/07, LEX nr 320021, Biul. SN 2007/11/12).

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że na podstawowe zasady polskiego porządku prawnego składają się zarówno zasady wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i podstawowe zasady poszczególnych dziedzin prawa (postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1978 r., IV CR 65/78, OSNC 1979, nr 1, poz. 12). Należy podkreślić, że jedynie normy bezwzględnie wiążące (*ius cogens*), i to te, którym przypisuje się podstawowe znaczenie, mogą uzasadniać odwołanie się do klauzuli porządku publicznego. Mogą to być normy o charakterze ustrojowym, materialnym lub procesowym, których rola w krajowym systemie prawnym musi być jednak szczególna. Stosowanie klauzuli porządku publicznego nie ma bowiem służyć korekcie wszelkich nieprawidłowości pojawiających się w orzecznictwie arbitrażowym, a ochronie integralności porządku publicznego.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności niniejszej sprawy podzielić należało zarzuty skarżącego podnoszone przez niego w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Sąd podziela stanowisko skarżącego, że wskazany w skardze wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Jedną z takich zasad wyrażoną jest w art. 45 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z treścią tego przepisu, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Norma ta stanowi tym samym gwarancję dla jednostki, że jej sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób sprawiedliwy i obiektywny. Ustawodawca nie ograniczył zakresu jego zastosowania do sądów powszechnych czy administracyjnych. Posługując się pojęciem „sąd” przyznał prawo do niezależnego i bezstronnego sądu również stronom postępowania przed sądem polubownym. Z regulacji tej można wyprowadzić wiele szczegółowych norm prawnych, bowiem każdy z przymiotów jakimi określony jest sąd w tym przepisie, winien być rozpatrywany oddzielnie. Zaś niespełnienie chociażby jednej z przesłanek powoduje naruszenie zasad określonych w Konstytucji.

Przedstawienie stronie postępowania wszystkich okoliczności rzutujących lub mogących mieć wpływ na bezstronność arbitra i stworzenie jej tym samym hipotetycznej możliwości złożenia wniosku o wyłączenie arbitra stanowi wypełnienie jednej z podstawowych zasad porządku prawnego wyrażonej w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Na takim stanowisku stoi również orzecznictwo. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 roku (I CSK 535/09, Palestrza 2010, nr 9-10, str. 274) niewyłączenie się ze sprawy przez arbitra wbrew obowiązującemu w sądzie polubownym regulaminowi i niewyjawienie charakteru znajomości z jedną ze stron pozbawia drugą stronę oceny, czy skład sądu jest właściwy.

Wymagania stawiane osobom pełniącym funkcję arbitra, określone w § 8 ust. 2 statutu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej i § 16 ust. 6 regulaminu oraz art. 2 ust. 2 Kodeksu etyki arbitra sądu polubownego, łączyć należy z uprawnieniem uczestnika postępowania do uzyskania wiedzy o wszelkich ewentualnych powiązaniach arbitra z podmiotami występującymi w postępowaniu. To ocenie uczestnika postępowania podlegają te okoliczności

jako podłoże decyzji o wyborze arbitra lub żądania wyłączenia go. Własna ocena arbitra nie ma znaczenia, skoro istota rzetelności postępowania jest związana z, osądem zewnętrznym, dokonywanym przez inne podmioty. W ocenie Sądu, w toku rozpoznania sprawy przed sądem polubownym, doszło do naruszenia przekonania uczestnika postępowania o niezależności sądu, któremu powierzono rozstrzygnięcie sporu i zaufania, że o jego wyniku decydować będą jedynie przedstawiane racje, obiektywnie oceniane i przepisy prawa. Do podstawowych zasad porządku prawnego należy także, przewidziane art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do sądu, którego elementem jest uprawnienie strony do rozpoznania jej sprawy przez niezależny sąd, w ramach rzetelnie prowadzonego postępowania. Wyrok Sądu Arbitrażowego wydany z pogwałceniem tej podstawowej zasady porządku prawnego, która dotyczy każdego postępowania sądowego, również arbitrażowego narusza porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej.

Słuszny jest zarzut skarżącego, że zaskarżony wyrok narusza art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., gdyż nieujawnienie przez arbitra W. O. (1) okoliczności wskazujących na jego pośrednie powiązania o charakterze rodzinnym i towarzyskim z pełnomocnikiem pozwanego (przeciwnika skargi) pozbawiło uczestnika postępowania arbitrażowego możliwości żądania wyłączenia arbitra od rozpoznania sprawy, a w konsekwencji pogwałcono jego konstytucyjne prawo do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezależny sąd.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że na arbitrze spoczywał obowiązek ujawnienia wszelkich okoliczności mogących budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do jego bezstronności. Obowiązek taki wynika wprost z regulacji § 16 ust. 6 regulaminu sądu arbitrażowego i nie jest zawężony do bezpośrednich związków i kontaktów zawodowych arbitra ze stronami oraz ich pełnomocnikami. Regulacja § 16 ust. 6 regulaminu sądu arbitrażowego nie zawiera zamkniętego katalogu okoliczności, które wskazują na brak bezstronności i niezależności arbitra. Zostały one wskazane przykładowo, co wynika z użytego w regulacji zwrotu "w szczególności". Zasadą ogólną wynikającą z § 16 ust. 6 regulaminu jest ujawnienie wszelkich, a zatem jakiegokolwiek okoliczności, które mogą ale nie muszą budzić wątpliwości stron jak i sądu co do bezstronności i niezależności arbitra. Skarżący nie kwestionował stanowiska przeciwnika skargi, w którym twierdzi on, że arbiter nie miał żadnych bezpośrednich związków i kontaktów z reprezentując przeciwnika procesowego kancelarią adwokacką. Dyspozycja § 16 ust. 6 regulaminu nie jest jednak ograniczona tylko i wyłącznie do kontaktów z pełnomocnikiem procesowym o charakterze bezpośrednim. Przeciwnik skargi z nieuzasadnionych przyczyn zinterpretował treść § 16 ust. 6 regulaminu w sposób zawężający, przyjmując, że pośredni związek i pośrednie kontakty arbitra z pełnomocnikiem przeciwnika procesowego wyłączają wątpliwości w zakresie jego bezstronności. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd stoi na stanowisku, że pośrednie związki i kontakty arbitra W. O. (1) z kancelarią reprezentującą przeciwnika procesowego mogły budzić wątpliwości skarżącego w zakresie niezależnego rozpoznania sprawy przez sąd polubowny. Przez utrzymywanie kontaktów z synem współpracującym z kancelarią reprezentującą przeciwnika skargi, arbiter W. O. (1) pośrednio utrzymywał kontakt z tą kancelarią. W ocenie Sądu, należy mieć na uwadze, że pomimo iż W. O. (2) nie reprezentował bezpośrednio przeciwnika skargi w toku postępowania przed sądem polubownym, niewątpliwie jako współpracownik kancelarii miał stały dostęp do wszystkich pomieszczeń i dokumentów znajdujących się w kancelarii.

Obowiązek ujawnienia przez arbitra okoliczności, które mogły wzbudzić wątpliwości co do jego niezależności, wbrew argumentacji przeciwnika skargi, nie kończą się na etapie wyboru arbitra do rozpoznania sprawy. Obowiązek taki spoczywał na arbitrze w toku całego postępowania przed sądem polubownym na mocy § 16 regulaminu sądu arbitrażowego oraz art. 1174 § 1 k.p.c. Z art. 1174 § 1 k.p.c. wynika, że osoba powołana na arbitra powinna niezwłocznie ujawnić obu stronom okoliczności, które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do jej bezstronności lub niezależności. Dotyczy to zarówno sytuacji, gdy arbiter powziął wiadomość o okolicznościach mogących wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności przed powołaniem na stanowisko, jak również sytuacji gdy okoliczności takie ujawniły się już po przyjęciu funkcji. Poza sporem pozostaje okoliczność, że w chwili powołania W. O. (4) na stanowisko arbitra nie istniały jakiegokolwiek okoliczności mogące budzić uzasadnione wątpliwości uczestników postępowania arbitrażowego w kwestii bezstronności lub też niezależności arbitra. Kiedy W. O. (2) (syn arbitra W. O. (1)) nawiązał współpracę z kancelarią (...), reprezentującą stronę pozwaną (przeciwnika skargi), rolą arbitra W. O. (1) było poinformowanie o tej okoliczności zarówno pozostałych arbitrów, jak również uczestników postępowania. Arbiter zataił przed arbitrami, jak i przed skarżącym okoliczność zaistnienia wskazanych wyżej powiązań. W

ten sposób skarżący w toku postępowania przed sądem polubownym został pozbawiony możliwości oceny czy okoliczność rodzinnego i towarzyskiego powiązania arbitra z pełnomocnikiem reprezentującym stronę przeciwną budzi jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie bezstronności orzecznika, a w konsekwencji został pozbawiony możliwości żądania wyłączenia arbitra ze składu orzekającego. W ocenie Sądu z zasad doświadczenia życiowego wynika, że o nawiązaniu współpracy z bardzo znaną prawnikom (i nie tylko) kancelarią arbiter W. O. (1) został poinformowany przez syna.

Za chybioną i pozostającą bez znaczenia w niniejszej sprawie należy uznać argumentację przeciwnika skargi, zgodnie z którą arbiter W. O. (1) przy rozpoznaniu sprawy uczestników postępowania okazał się arbitrem bezstronnym i niezależnym. Oceniając czy wyrok sądu arbitrażowego został wydany z naruszeniem podstawowej zasady porządku prawnego w postaci prawa do sądu, którego elementem jest uprawnienie do rozpoznania sprawy przez niezależny sąd na skarżącym nie spoczywał obowiązek wykazania, że arbiter działał w sposób stronniczy. Jak wskazano powyżej wynika to z bezwzględniego charakteru regulacji art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd nie podziela również stanowiska przeciwnika skargi w kwestii zrzeczenia się przez skarżącego uprawnienia do żądania wyłączenia arbitra wobec braku stosownego wniosku o wyłączenie arbitra w toku postępowania przed sądem polubownym, a w konsekwencji braku podstaw do zwalczania wyroku sądu polubownego. Zgodnie art. 1176 § 3 k.p.c. jeżeli strony nie postanowiły inaczej, strona żądająca wyłączenia arbitra powinna w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym dowiedziała się o jego powołaniu, lub od dnia, w którym dowiedziała się o okolicznościach wymienionych w art. 1174 § 2, zawiadomić o tym na piśmie wszystkich arbitrów powołanych do rozstrzygnięcia sprawy oraz stronę przeciwną. W zawiadomieniu, które powinno być jednocześnie wysłane do wszystkich tych osób, należy wskazać okoliczności uzasadniające żądanie wyłączenia. Analogiczna regulacja znajduje się w § 25 ust. 3 regulaminu sądu polubownego. Skarżący przyznał, że w toku postępowań zetknął się z W. O. (2) jako pełnomocnikiem przeciwnika procesowego. Sama zbieżność nazwisk nie uzasadniała jeszcze złożenia przez skarżącego wniosku o wyłączenie arbitra od rozpoznania sprawy przed sądem polubownym. Niekwestionowaną przez przeciwnika skargi była okoliczność, że na stronie internetowej Krajowej Rady Radców Prawnych oraz Naczelnej Rady Adwokackiej widnieje 15 osób wykonujących zawód radcy prawnego i adwokata o nazwisku O.. Samo przypuszczenie w zakresie potencjalnego powiązania rodzinnego arbitra z pełnomocnikiem przeciwnika procesowego nie stanowiło przesłanki do wyłączenia arbitra, albowiem zarówno w art. 1176 § 3 k.p.c. oraz § 25 ust. 2 regulaminu sądu polubownego mowa jest o „dowiedzeniu się” lub „o powzięciu wiadomości” o okolicznościach budzących wątpliwości co do bezstronności lub niezależności arbitra. Skarżący nie mógł powziąć informacji, tj. dowiedzieć się, że W. O. (2) jest synem W. O. (1) spotykając tego pierwszego na rozprawach sądowych. Sama zbieżność nazwisk nie dawała podstaw do stwierdzenia stopnia pokrewieństwa występującego w sprawie arbitra W. O. (1) z W. O. (2). Niewątpliwie dokumentami, na podstawie których skarżący mógł dowiedzieć się o spokrewnieniu arbitra ze współpracującym z przeciwnikiem procesowym pełnomocnikiem, są akta stanu cywilnego. Dopiero po uzyskaniu opisu zupełnego aktu urodzenia W. O. (2) skarżący powziął informację o istnieniu przesłanek do złożenia wniosku o wyłączenia arbitra od rozpoznania sprawy. Dokument taki skarżący otrzymał nie wcześniej niż w dniu 09 sierpnia 2012r. kiedy został on wystawiony przez właściwy urząd stanu cywilnego. Zatem dowiedział się o okoliczności budzącej jego wątpliwości co do bezstronności i niezależności arbitra po zakończeniu postępowania przed sądem polubownym. Nie można więc przyjąć, że uchybił on dwutygodniowemu terminowi do złożenia wniosku o wyłączenia arbitra. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że do momentu uzyskania potwierdzenia swoich przypuszczeń o ewentualnym powiązaniu rodzinnym arbitra z W. O. (2) skarżący nie miał możliwości wskazania podstawy wyłączenia, o której mowa w § 25 ust. 2 regulaminu sądu polubownego.

W ocenie Sądu, zasadne jest także stanowisko skarżącego, że wskazany w skardze wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej odpowiedzialności cywilnej za wyrządzone szkody. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w ogóle nie zbadał roszczenia odszkodowawczego zgłoszonego przez powoda (skarżącego), dochodzonego na podstawie art. 471 k.c., a zatem nie rozpoznał w ogóle istoty sporu. Zasady odpowiedzialności cywilnej za wyrządzenie szkody należą do podstawowych zasad porządku prawnego w Polsce. Na gruncie prawa cywilnego, a więc w stosunkach prywatnoprawnych, w

których na skutek rozmaitych zdarzeń, a także z czynności prawnych, powstawanie szkód ma rozmiary powszechne i wymaga regulacji prawnych, gwarantujących odpowiedzialność odszkodowawczą. Przepisy w tym zakresie należą do podstawowych norm prawa zobowiązań i w ramach odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu* mogą zostać uznane za tworzące jedne z podstawowych zasad porządku prawnego w państwie. Innymi słowy, jeżeli ktokolwiek doznaje szkody i są spełnione przesłanki odpowiedzialności w ramach któregoś z reżimów odpowiedzialności cywilnej, to w granicach przewidzianych prawem od osoby odpowiedzialnej winno zostać przyznane odszkodowanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012r, I CSK 286/11, G.Prawna 2012/104/13).

Z akt sądu polubownego wynika jednoznacznie, że powód (skarżący) oparł swoje roszczenie na treści art. 471 k.c. Zarówno w pozwie i jego uzasadnienia, jak i pismach składanych przez stronę w toku postępowania przed sądem polubownym wynika, że powód (skarżący) wnosił o przesądzenie wstępne co do prawa do odszkodowania i wnosił o zasądzenie odszkodowania stanowiącego część roszczeń. Od tak sformułowanego żądania uiścił opłaty rejestracyjną i arbitrażową. Sąd arbitrażowy przy rozpoznaniu sprawy pominął jednak w całości żądania powoda. Nie tylko nie rozpoznał, wbrew żądaniu powoda, o zasadności powództwa, lecz również nie rozstrzygnął o wysokości przysługującego odszkodowania. To było też przyczyną odmowy dopuszczenia dowodów oferowanych przez powoda (skarżącego). Przy orzekaniu sąd polubowny skoncentrował się wyłącznie na roszczeniu zgłoszonym przez przeciwnika procesowego (przeciwnika skargi), pomijając w całości roszczenie odszkodowawcze zgłoszone przez skarżącego. Wyrok sądu polubownego został zatem wydany z uchybieniem zasad obowiązujących w Polsce w zakresie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, zatem jest wyrokiem uchybiającym praworządności. Stanowisko Sądu Arbitrażowego jest niezrozumiałe. W pozwie wniesionym do tego sądu skarżący wyraźnie zazaczył, że żądana kwota stanowi część przysługujących mu roszczeń. Od tak wskazanej kwoty uiścił należną opłatę. Jako dowolne i nie znajdujące oparcia w obowiązujących przepisach prawa należy ocenić działanie sądu polubownego polegające na ustaleniu wartości przedmiotu sporu (i w tym wypadku – żądania pozwu) na kwotę wyższą niż wskazana przez samego powoda. Wskazać należy, że ustalona przez sąd polubowny wartość przedmiotu sporu nie była powiązana z przedmiotem żądania pozwu. Nie można zatem uznać opisanego działania sądu polubownego jako ewentualne sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Nawet gdyby wskazane oznaczenie wartości przedmiotu sporu dokonane przez sąd polubowny uznać za zasadne, to całkowicie niezrozumiałe jest zwrot całego pozwu skarżącego na skutek nie uiszczenia opłaty ustalonej przez sąd polubowny (po ustaleniu przez niego wartości przedmiotu sporu). W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, zwrot pozwu winien był jedynie części pozwu – ponad kwotę wskazaną w pozwie przez samego skarżącego, od której przecież należna opłata została uiszczona. Sama sentencja skarżonego wyroku sądu polubownego wskazuje na to, że zgłoszone w pozwie i opłacone przez niego żądanie skarżącego w ogóle nie zostało rozpoznane przez sąd polubowny.

Reasumując, przedstawione wyżej okoliczności uzasadniają uwzględnienie żądania skarżącego uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w zaskarżonym zakresie. Abstrahując w tym miejscu od istnienia rzeczywistego związku między określonym składem osobowym sądu polubownego a treścią wydanego przez niego wyroku stwierdzić należy, iż samo nieujawnienie okoliczności mogących wzbudzić wątpliwości co do bezstronności lub niezależności arbitrów narusza zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej jaką jest prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd jest wystarczającą przesłanką jego uchylenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o regulację art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.) kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą zasądził je od przegrywającej strony powodowej na rzecz wygrywającego pozwanego. Na zasądzone koszty składa się opłata od pozwu w pełnej wysokości 100.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda - 1.200 zł powiększone o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.

SSO Agnieszka Baran